

## Powrót monumentalnej fontanny

**650 LAT BYDGOSZCZY. Potop z parku Kazimierza Wielkiego**



Widok Potopu z 1905 r.

**Zdobiła centrum miasta tylko 40 lat, a mimo to stała się jedną z największych atrakcji Bydgoszczy. Po blisko pół wieku fontanna Potop prawdopodobnie znów stanie w parku im. Kazimierza Wielkiego.**

Potop od razu spodobał się bydgoszczanom, choć malkontenci uznali, że monumentalny wodotrysk był kiczowaty. Uroczystego odsłonięcia dokonano 23 lipca 1904 r. w parku miejskim, nazwanym później ogrodem Kazimierza Wielkiego. Autorem był berliński rzeźbiarz, profesor Ferdinand Lepcke (twórca m.in. Łuczniczki). Fundatorami rzeźby wartej 100 tys. marek było miasto (25 proc. kosztów) i rząd pruski.

Fontanna składała się z dosyć głębokiego basenu zbudowanego z czerwonego kamienia oraz trzech, wykonanych z brązu, grup posągów. W centrum, na skale stał nagi mężczyzna, obejmujący lewym ramieniem omdlałą kobietę. Prawą rękę podawał drugiemu mężczyźnie, z trudem wdrapującemu się na górę. U ich stóp leżała martwa kobieta, a obok niej dziecko. Za nimi wynurzał się z wody lew. W pewnym oddaleniu swe dziecko ratowała przed utonięciem niedźwiedzica. Z drugiej strony centralnej grupy, ogromny wał dusił utrzymującego się jeszcze na powierzchni wody mężczyznę. Całość oblewały wodotryski.

W okresie międzywojennym miły chłód wabił w upalne dni licznych spacerowiczów. Opodal dyżurował fotograf, który oferował wykonanie zdjęcia na poczekaniu. Całość pięknie komponowała się z zielenią parkową. Wokół basenu fontanny ułożono biało-granatową mozaikę wyobrażającą fale.

W styczniu 1943 roku Niemcy rozebrali pomnik, a 8870 kg brązu trafiło na złom. Dziś można jedynie obejrzeć kamienny basen. Mozaikę w latach 50. przykryto asfaltem. Kamienne rybki w czterech rogach zbiornika są dziełem rzeźbiarza Józefa Makowskiego, twórcy m.in. pomnika pomordowanych w parku im. Kochanowskiego (przy przystanku autobusu 64).

W ostatnich latach pojawiło się kilka inicjatyw odbudowy posągu. Jednak znaczne koszty rekonstrukcji odstraszyły potencjalnych sponsorów. Kolejną tego typu inicjatywę, w związku z 650-leciem miasta, obiecał wesprzeć finansowo burmistrz bawarskiego miasta Coburg. W Niemczech zachowały się podobno kopie bydgoskiego Potopu mogące służyć jako wzór.

**OLGIERD ŻYROMSKI**